



INSTYTUT
AKTYWIZACJI
REGIONÓW

Alimenty od dziadków

Niniejszy informator ma na celu przedstawienie podstawowych zagadnień związanych z przywołanym tematem i powstał w ramach realizacji zadania edukacji prawnej realizowanej w 2023 roku przez Instytut Aktywizacji Regionów



Nie jest powszechnie wiadomo, że w określonych sytuacjach można żądać alimentów od dziadków. Alimenty od dziadków dziecka mają na celu dostarczenie środków utrzymania dla dziecka. Jednak w praktyce to jeden ze skutecznych sposobów wyegzekwowania alimentów od rodzica, który uchyla się od ich zapłaty.

Dziadkowie – z zasady – utrzymują się z emerytury lub renty o otrzymywanej z ZUS. Nie można przenieść się do „innego ZUS-u”, żeby uciec przed komornikiem.

Nawet jeśli dziadkowie pracują, to mało kto ma tyle energii i inwencji, żeby ciągle zmieniać pracę, czy też schodzić do szarej strefy. Z reguły w tym wieku myślą przewodnią jest dopracowanie w spokoju do emerytury.

A to bardzo ułatwia komornikowi zadanie. Jeśli dłużnik alimentacyjny jest w dobrych stosunkach z rodzicami (dziadkami dziecka), to najczęściej będzie starał się zrobić wszystko, żeby zwolnić ich z konieczności zapłaty alimentów.

Podstawa prawna

Art. 132 KRO określa przesłanki powstania obowiązku alimentacyjnego po stronie zobowiązanego w dalszej kolejności. Przepis ten jest ściśle związany z poprzedzającymi go art. 129– 131 KRO, które regulują kolejność obowiązku alimentacyjnego.

Obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje w trzech przypadkach:

- Po pierwsze, jeżeli nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności;
- Po drugie, gdy osoba zobowiązana w bliższej kolejności nie jest w stanie uczynić zadość swojemu obowiązkowi;
- Po trzecie, gdy uzyskanie od osoby zobowiązanej w bliższej kolejności na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

W razie zaktualizowania się przesłanek przewidzianych w art. 132 KRO, zobowiązany w dalszej kolejności obowiązany jest dostarczać uprawnionemu środków utrzymania, jeżeli równocześnie spełnione są pozostałe przesłanki alimentacji właściwe dla stosunków między uprawnionym a zobowiązanym w dalszej kolejności.

W orzecznictwie podkreśla się, że zaistnienie jednej z okoliczności wskazanych w komentowanym artykule "uzasadnia powstanie obowiązku alimentacyjnego osoby zobowiązanej w dalszej kolejności, wszakże poza okolicznościami z art. 132 KRO powstanie tego obowiązku zależy od rodzaju jego stosunku prawnorodzinnego z osobą uprawnioną (por. wyrok. Sądu najwyższego z dnia 19 października 1999 r. sygn. akt I CKN 524/99).

W szczególności według art. 133 § 2 KRO powstanie względem dziecka obowiązku alimentacyjnego zobowiązanych w dalszej kolejności jego dziadków zależy od wykazania, iż dziecko znajduje się w niedostatku".

Tymczasem rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie (art. 133 § 1 KRO). Trzeba też wiedzieć o tym, że dziadkowie mogą bronić się przed zapłatą alimentów argumentując, że żądanie jest niesprawiedliwe (niezgodne z zasadami współżycia społecznego). Dokonując oceny tego zarzutu sąd będzie m.in. badał relacje rodziców i dziecka z dziadkami. Dobrze, żeby były one co najmniej poprawne.

Pozew o alimenty od dziadków

Niestety, żeby żądać zapłaty alimentów od dziadków, należy wytoczyć osobną sprawę sądową i wnieść przeciwko nim pozew. Można to zrobić w sądzie rejonowym znajdującym się najbliżej miejsca zamieszkania dziadków albo w tym sądzie, przy którym mieszka dziecko. Istotne jest to, że obowiązek alimentacyjny dziadków powstaje dopiero, gdy zobowiązany w pierwszej kolejności unika płacenia alimentów.

Dlatego już w pozwie powinno się wykazać, że uzyskanie od rodzica środków na utrzymanie jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami –

wystarczające jest zaświadczenie od komornika stwierdzające bezskuteczność egzekucji. Wszystkie środki dowodowe, które potwierdzą, że drugi rodzic nie płaci alimentów są dobre.

W sytuacji kiedy do tej pory nie domagano się płacenia alimentów na drodze sądowej od zobowiązanego rodzica (z uwagi na dobrowolne uiszczanie ich przez niego), w przypadku zmiany okoliczności (np. w sytuacji kiedy rodzic trafił do zakładu karnego na dłuższy okres czasu) nie jest konieczne aby w pierwszej kolejności pozywać rodzica.

Wystarczy, gdy w procesie przeciwko dziadkom zostanie udowodnione, że rodzic nie jest zdolny do płacenia alimentów. Domagając się alimentów od dziadków należy złożyć także dokumenty świadczące o tym, że dziecko znajduje się w niedostatku. Potwierdzi to np. zaświadczenie o niewielkich zarobkach, albo zaświadczenie z PUP o zarejestrowaniu jako osoba bezrobotna, informacje z Funduszu Alimentacyjnego o przekazywanych kwotach itp. Poza tym ważne są dowody, które nakreślą zakres potrzeb naszego syna, czy córki, np. faktury za leki, rachunki za czynsz, prąd, mieszkanie.

Trzeba jednak liczyć się z tym, że sąd zasądzi od dziadków niższe alimenty niż od rodzica. Wysokość alimentów od dziadków Alimenty od dziadków nie są pochodną alimentów zasądzonych od drugiego rodzica. Nie jest tak, że jeśli są zasądzone alimenty w kwocie 1.000 zł, to dziadkowie automatycznie będą płacić tyle samo.

Po pierwsze dlatego że obowiązek alimentacyjny dziadków jest ograniczony występowaniem niedostatku u wnuka. Obowiązek alimentacyjny rodzica względem dziecka nie napotyka tak restrykcyjnych obostrzeń: zakres świadczeń alimentacyjnych rodzica względem dziecka zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Rodzic jest zobowiązany do dostarczania dziecku środków utrzymania, nawet jeżeli podstawowe potrzeby dziecka są już zaspokojone. Po drugie wysokość alimentów będzie zależeć również od zdolności majątkowych i zarobkowych dziadków. Jeśli

zarabiają mniej niż rodzic, albo mają większe potrzeby (np. co się często zdarza – dotyczące leczenia czy rehabilitacji) będą płacić mniej.

Należy wiedzieć także, że nawet jeśli dziecko pobiera świadczenia z funduszu alimentacyjnego, bo rodzic jest niewypłacalny, nic nie stoi na przeszkodzie, by złożyć pozew przeciwko dziadkom. Będą to wówczas alimenty uzupełniające, które powinny zaspokoić te podstawowe potrzeby dziecka, których nie zaspokajają środki uzyskiwane z funduszu.

W jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, że babcia, czy dziadek mogą uczynić zadość swojemu obowiązkowi względem wnuka poprzez osobiste starania. W tym konkretnym przypadku babcia za zgodą matki dziecka zajmowała się wnukiem, w czasie, gdy matka była w pracy. Sąd jednak podkreślił, że żadnej ze stron nie można przymusić do takiego rozwiązania.

Warto również zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1973 roku, sygn. III CRN 378/72. Pozwolił on na wypełnienie obowiązku alimentacyjnego za pomocą tzw. osobistych starań. Dziadkowie mogą zostać tym obarczeni, jeżeli nie są w stanie zapewnić wnukowi świadczeń pieniężnych. W praktyce, oznacza to np. udzielenie mu mieszkania, gotowanie, pranie, prasowanie czy sprzątanie. W tym zakresie potrzebna jest zgoda dziadków. Przeciwwskazaniem może być choćby zły stan zdrowia osoby pozwanej.

Alimenty od dziadków a nieznanie miejsce pobytu zobowiązanego

Sytuacja z jaką można spotkać się dość często to kiedy rodzic, na którym ciąży obowiązek alimentacyjny wyjechał i nie wiadomo gdzie go szukać, natomiast dziadkowie od kilku dekad mają stałe miejsce zamieszkania. Jest to właśnie sytuacja, w której uzyskanie alimentów od osoby zobowiązanej w bliższej kolejności jest połączone z nadmiernymi trudnościami. Niemniej jednak sąd powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe na tą okoliczność, dlatego tutaj również ważna jest kwestia dowodów.

Ukrywanie się rodzica można udowodnić np. przy pomocy świadków, pism komornika, informacji z bazy PESEL. Niewykluczone, że po wniesieniu pozwu przeciwko dziadkom, dłużnik nagle się odnajdzie.

Oddalenie powództwo o alimenty przeciw dziadkom

Dziadkowie mogą podnieść kilka argumentów, jeśli chcą uniknąć płacenia świadczeń alimentacyjnych. Mogą twierdzić, że nie ma podstaw do zwrócenia się o alimenty do zobowiązanego w dalszej kolejności. Czyli w skrócie argumentacja może brzmieć tak: to rodzic powinien płacić alimenty, stać go na to, jest możliwe uzyskanie od niego na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania, uzyskanie alimentów nie napotyka nadmiernych trudności. Zazwyczaj taka taktyka jest mało skuteczna – zwykle gdy ktoś decyduje się na pozwanie dziadków jest zdesperowany, bo wykorzystał już wszystkie dostępne opcje i łatwo może to udowodnić.

Częściej dziadkowie w toku procesu wskazują, że ich możliwości majątkowe i zarobkowe nie pozwalają na spełnianie obowiązku alimentacyjnego względem wnuka. Jeżeli skutecznie uda im się to udowodnić, można wystąpić z pozwem o alimenty wobec dalszych krewnych. Oprócz rodziców i dziadków, zobowiązani do płacenia alimentów są także pradziadkowie oraz rodzeństwo, w tym rodzeństwo przyrodnie.

Dziadkowie mogą również uniknąć spełniania obowiązku alimentacyjnego powołując się na zasady współżycia społecznego. Sąd Najwyższy wyjaśnił w wyroku z dnia 4 maja 1972 roku, sygn. III 48/72, że: „jeśli osoba uprawniona doprowadza swoim zachowaniem do szynkany w celu uzyskania stanu niedostatku, a co ostatecznie jest niezgodne z jej interesem, to takie żądanie alimentów stanowi nadużycie prawa podmiotowego”. Należy jednak pamiętać, że alimenty są środkami przeznaczonymi dla dzieci. Niewłaściwe zachowanie matki lub ojca dziecka wobec dziadków swoich dzieci nie rozciąga się na wnuki.